GŁOS KOBIET

WYDAWNICTWO POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

Cena 20 gr. Warszawa, Lipiec, Sierpień 1931 r. Cena 20 gr.

KATASTROFA SZKOLNA

W państwie, gdzie jest ogólny kryzys i na wszystko brak pieniędzy, szkoła dobrze sta nie może.

Ale dla naszego społeczeństwa, które tak niedawno wyszło z niewoli, szkoła jest chyba najważniejszą sprawą — od niej cała przyszłość zależy. Długo nie dawali nam nauki rządy zaborcze, teraz mieć ją musimy. To też przerażającą jest katastrofa szkolna, która idzie z roku na rok coraz bardziej groźna, bo coraz więcej dzieci w Polsce zostaje poza szkołą — miejsca dla nich niema, niema i nauczycieli.

Na ten rok szkolny obliczono że łącznie z temi, które już nie zmieściły się w szkołach — brak będzie miejsca dla 1.200.000 dzieci.

Pan minister Oświaty widzi klęskę i wydał rozporządzenie, aby jej zaradzić. Ale co to za rada, zobaczymy. Zwiększa liczbę godzin pracy nauczycieli, zmniejsza się ilość godzin dla dzieci, równocześnie powiększa się ilość uczniów w każdym oddziale. Teraz więc, o ile miejsce w pokoju na to pozwoli klasy po 60 dzieci uważane będą za normalne. Naturalnie, będzie można wobec tego uczyć więcej dzieci w tych samych lakalach i przy tej samej liczbie nauczycieli. Ale co to będzie za nauka i co za wychowanie.

Przecież nawet pasterzowi trudno z wielkiem stadem owiec sobie poradzić, a co tu mówić o dzieciach. I matka też inaczej sobie radzi z jednem lub dwojgiem, a inaczej z sześciorgiem.

Jakże tedy będzie sobie radził nauczyciel, któremu napchają zamiast 30 — 40, aż 60 dzieci albo i więcej.

Bardzo się obawiamy, żeby, zamiast tłomaczyć cierpliwie, nie zabrali się nasi nauczyciele do skróconych sposobów wychowawczych, do kija.

Dziecko w szkole nie tylko się uczy, ale i wychowuje. Nauczyciel pilnuje takiego malca, żeby przyszedł do szkoły umyty, uczesany, czysty, żeby miał porządne kajety; musi wiedzieć, że Jaś łatwo się uczy, a Zygmusiowi trudno, że Józio bywa głodny i bosy, a Zosia w domu niańczy młodszego braciszka. Ale skąd wziąć na to czasu, kiedy coraz mniej godzin dzieci siedzą



Niema dla ciebie miejsca w szkole. Najcięższe przewinienie rządzących — to brak szkół dla dzieci ludu.

w szkole, a nauczyciel coraz bardziej jest umęczony.

Słusznie nauczyciele powiadają: nie można radzić na wszystko tylko przeciążeniem nauczycieli, tymczasem o niczem więcej nie słyszymy. Ostatnio mówi się znów o zmniejszeniu budżetu na szkoły.

Towarzyszki, pilnujcie zapisów szkolnych i śpieszcie, by dzieci wasze nie zostały na bruku, a gdy będą w szkole, interesujcie się, jak tam idzie nauka i jak wychowanie. Uczęszczajcie na zebrania rodzicielskie, wchodźcie do dozorów szkolnych, aby pomóc, w czem można swoim dzieciom i ich kolegom. Możecie znacznie ulżyć w pracy nauczycielowi, przypilnowując, żeby dziecko spełniało dobrze wszystkie swe obowiązki. Już najprostsza rzecz: czystość dziecka od was, matki, zależy.

Dawnych lat Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci urządzało wiele ognisk w Warszawie i na prowincji, aby zająć dzieci w godzinach pozaszkolnych. Teraz subwencyj prawie na to nie dostaje: rząd nie ma pieniędzy, a jeśli ma, to nie dla nas. Tem więcej jednak my sami o sobie myśleć musimy. Solidarność robotnicza i w tej sprawie jest jedyną siłą.

Dr. W. Szymanowska.

OGÓLNOKRAJOWA IX KONFERENCJA KOBIET P. P. S. W KRAKOWIE

Dziewiąta ogólno-krajowa Konferencja Kobiet P. P. S. odbyła się w Krakowie dnia 22 maja r. b., w przeddzień kongresu partyjnego. Organizacja krakowska ofiarowała na ten cel wielką salę Domu Robotniczego, a towarzyszki miejscowe udekorowały ją zielenią, kwieciem i sztandarami.

Przybyły przedstawicielki Warszawy, Lwowa, Krakowa, Wilna, Lublina, Poznania, Łodzi, Częstochowy, Radomska, Żyrardowa, Pabjanic, Tarnowa, Stanisławowa, Gniezna, Żychlina, Katowic, Brzeszcza, Wełnowic, Janowa i innych w ogólnej liczbie 68 delegatek.

Obrady zagaiła przewodnicząca Centr. Wydz. Kob. senatorka Dorota Kłuszyńska powołując do prezydjum tow. tow.: dr. Justynę Budzińską-Tylicką, Jadwigę Markowską i Izę Zielińską.

W imieniu CKW. PPS. powitał konferencję tow. pos. **Pużak**, podkreślając, że CKW. przywiązuje wielką wagę do pracy organizacyjnej wśród kobiet. Następnie przemówienia powitalne wygłosili: tow. Zdanowski imieniem Centralnej Komisji Związków Zawodowych, tow. Wohnout imieniem krakowskiego OKR., tow. Koralewicz imieniem Zarządu Głównego TUR., wreszcie tow. Dubois imieniem Centr. Komitetu Organizacji Młodzieży TUR. i Czerwonego Harcerstwa.

Listy z pozdrowieniem nadesłane zostały przez Międzynarodówkę Kobiet Socjalistek, jako też organizacje kobiece Francji, Belgji, Niemiec, Austrji, Czechosłowacji, Anglji, Holandji, Węgier, Danji, Rumunji, Grecji, Łotwy, Estonji i zagranicznej socjaldemokracji rosyjskiej, ogółem 16, z tych 12 wyrażało uznanie i życzenia dla skazanej na rok więzienia tow. Budzińskiej-Tylickiej.

Sprawozdania z działalności nadesłały następujące wydziały kobiece: Częstochowa (czł. 27), Borysław (czł. 108), Wilno (czł. 37), Łódź (czł. 252), Lwów i Katowice okręg (6 sekcyj).

Przed przystąpieniem do porządku obrad uczczono pamięć zmarłych nieodżałowanych towarzyszów Stanisława Posnera i Hermana Diamanda, którzy nigdy nie odmawiali swej współpracy dla szerzenia idei socjalizmu wśród kobiet.

Następnie tow. sen. **Kłuszyńska** wygłosiła treściwy referat o sytuacji politycznej i gospodarczej, przedstawiając ciężkie warunki bytowania klasy robotniczej w Polsce: rozlewające się coraz większą falą bezrobocie, wywołane kryzysem ustroju kapitalistycznego, zahamowanie ustawodawstwa robotniczego, zaognienie we-

wnętrznych stosunków społecznych i politycznych, załamanie się państwowej polityki szkolnej i oświatowej.

Sprawozdanie z działalności Centr. W. Kob. P. P. S. za okres od 28 września 1928 r. do 12 maja 1931 r. złożyła tow. **Iza Zielińska**, sekretarka Centr. Wydz. Kob., podkreślając konieczność zespolenia socjalistycznego ruchu kobiecego z ruchem ogólnopartyjnym.

Ze sprawozdania tego wynika, że pomimo wyjątkowo ciężkich warunków pracy agitacyjnej oraz zupełnego braku funduszów na rozjazdy i wydawnictwa, organizacje kobiece rozwijały zmudną i wytrwałą działalność, brały nader czynny udział w akcji wyborczej i organizowały w całym kraju uroczyste obchody „Dnia Kobiet".

W zastępstwie nieobecnej tow. Woszczyńskiej, tow. Kłuszyńska wygłosiła referat o metodach pracy organizacyjnej, nad któremi wyłoniła się ożywiona i rzeczowa dyskusja. Delegatki wskazywały trudności poszczególnych organizacyj oraz zastanawiały się nad sposobami usunięcia istniejących niedomagań i wzmożenia ruchu socjalistycznego wśród kobiet. I tak:

Tow. **Dłużniewska** (Warszawa) wzywa do większego zainteresowania się i współpracy z Robotniczem Towarzystwem Wychowania Dziecka.

Tow. **Rybicka** (Poznań) poruszyła znaczenie sportowych organizacji kobiecych i złożyła wniosek, aby „Głos Kobiet" więcej udzielał miejsca wiadomościom z ruchu sportowego.

Tow. **Trawiecka** (Lwów) mówiła o rozszerzeniu udziału kobiet we władzach partyjnych.

Tow. **Zientkówna** (Radomsko) zastanawiała się nad przyczynami małego zainteresowania kobiet sprawami społecznemi.

Tow. **Tomaszewska** (Żyrardów) podkreśla znaczenie kobiety socjalistki w rodzinie.

Tow. **Markowska** (Borysław) zwraca uwagę, że należałoby zaopiekować się robotnicami młodocianemi, przeprowadzić ankietę o ich położeniu i warunkach pracy, oraz ułatwić im wykwalifikowanie zawodowe.

Tow. **Kunicka** (Lublin) mówi o konieczności podniesienia kulturalnego mas kobiecych.

Tow. **Grodzicka** (Łódź) mówi o konieczności współpracy towarzyszy i wskazuje na olbrzymie pole działalności.

Tow. **Jedynak** nawołuje do pracy wśród służby domowej, dotychczas bardzo zaniedbywanej.

Dr. **Krygierowa** wykazuje konieczność rozwinięcia organizacji sportowych, które mają znaczenie nietylko zdrowotne ale i wychowawcze.

Tow. **Zemakowa** (Śląsk Cieszyński) wyraża życzenie odbycia konferencji kobiecej na Śląsku.

Tow. **Moskiewiczówna** (Łódź okręg) zwraca uwagę na konieczność kształcenia mówczyń i instruktorek.

Tow. **Januszowa** (Kraków) daje trafne wskazówki jak należy przemawiać do niezorganizowanych kobiet.

Tow. **Browiczowa** (Częstochowa) wyraża żal, że towarzysze nasi nie wpływają wcale na swe żony i córki, aby je przekonać i zjednać dla idei socjalistycznej.

Tow. **Michalakowa** (Brzeszcze) maluje straszną nędzę klasy robotniczej w swoim okręgu, jednakowoż nie zaniedbuje nigdy odczytania „Naprzodu" i zakomunikowania innym przeczytanych wiadomości.

Tow. **Zajączkowska** (Borysław) zaznacza rozwój uświadomienia socjalistycznego w Zagłębiu borysławskiem.

Tow. **Sierecka** (Stanisławów) mówi o tem, że należy przedewszystkiem starać się przełamać niechęć do organizacji rozpowszechnione wśród kobiet.

Tow. **Rybicka** (Górny Śląsk) informuje o stanie ruchu kobiecego w tej dzielnicy, gdzie istnieje już 11 placówek.

Tow. **Łukaszkiewiczowa** (Gniezno) opowiada o położeniu kobiet na skutek bezrobocia.

Tow. **Skulikowa**, wieśniaczka z Górnego Śląska, przedstawia ciężkie warunki pracy dla socjalizmu wśród kobiet wiejskich, nie traci jednak ani wiary ani otuchy w lepsze jutro.

Po wyczerpaniu dyskusji przystąpiono do głosowania nad złożonemi wnioskami, które zostały jednomyślnie przyjęte i

przesłane kongresowi partyjnemu do zatwierdzenia.

Następnie dokonano wyborów do Centralnego Wydziału Kobiecego, weszły doń następujące towarzyszki:

Kłuszyńska, Woszczyńska, dr. Budzińska - Tylicka, Markowska, Woliniewska, Zielińska, Bajorkowa, Januszowa, Grodzicka, Moskiewiczówna, Trawiecka, Klimowa, Chodźkowa, Tomaszewska, Browiczowa, Polowa, Kunicka, Hołowniowa, Rybicka, Jantowa, Grądalska, Orłowska, Sommerfeldowa, dr. Krygierowa, Weychert-Szymanowska.

Na zakończenie konferencji tow. dr. Budzińska-Tylicka wygłosiła referat, dotyczący prawa małżeńskiego i regulacji urodzin czyli świadomego macierzyństwa. Ponadto na zaproszenie organizacji krakowskiej tegoż dnia wieczorem miało miejsce wielkie zgromadzenie, na którem tow. dr. Budzińska-Tylicka obszerniej zreferowała powyższe dwa zagadnienia.

Zamykając konferencję tow. sen. Kłuszyńska wygłosiła podniosłe przemówienie pożegnalne, podkreślając doniosłe wyniki obrad, które wytknęły drogi pracy i walki organizacji kobiecej.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru zakończono obrady IX-ej konferencji, stanowiącej doniosły etap w działalności organizacji kobiecej P. P. S. Potężny, zorganizowany, świadomy ruch kobiet pracujących, to warunek niezbędny zwycięstwa socjalizmu. Każda konferencja jest tylko przeglądem sił, przeglądem roboty dokonanej, a nadewszystko tej, która leży przed nami do wykonania.

LISTY CZYTELNICZEK

KRAKÓW.

Zebranie kobiet zwołane w porozumieniu z egzekutywą O. K. R. P. P. S. przez tow. **Januszową** odbyło się 9 czerwca 1931 r. W zebraniu tem wzięło udział 22 towarzyszek. Zagaiła i przewodniczyła tow. **Januszowa** równocześnie objaśniając cel powyższego zebrania. Po odczytaniu instrukcji z Centralnego Wydziału Kobiecego rozwinęła się dyskusja w której zabierały głos tow. **Kłapówna, Szymańska, Rutkiewiczowa, Filarowa i Sikorówna.**

Tow. **Szymańska** proponuje przyjęcie nazwy nowo zawiązującej się organizacji wymienionej w instrukcji C. W. K., t. j. „Organizacja Dla Pracy Wśród Kobiet Socjalistycznych"", co zebranie zgodnie przyjęło. Tow. **Rutkiewiczowa** poruszyła kwestję wkładek do organizacji kobiet, które jej zdaniem powinny wynosić 50 gr. miesięcznie. Tow. **Kłapówna i Sikorówna** zaznaczyły, że 50 gr. miesięczniej wkładki w dzisiejszych stosunkach jest za wysoka, — na temat wkładek wypowiadały się i inne towarzyszki ostatecznie przyjęto wkładkę w wysokości 25 gr. mies. z tem, że otwieramy konto dla dobrowolnych datków.

W dalszej części zebrania tow. **Szymańska** proponuje wybranie komitetu organizacyjnego, w skład którego weszły wszystkie obecne na zebraniu towarzyszki: Sabina Kustowska, Franciszka Jagosz, Anna Kozubowa, Ernestyna Ringelheimowa, L. Płanetówna, Helena Osadówna, Marja Kwiatek, Anna Wołkowska, Aniela Orzechowska, Helena Kłapówna, Julja Filarowa, Michalina Węglowska, Helena Wiktorowa, Julja Witkowska, Anna Rutkiewiczowa, Wanda Szymańska, Zofja Misiołkówna, Stanisława Cebulakowa, Józefa Bułakiewiczówna, Helena Januszowa, Anna Sikorówna.

Tow. **Rutkiewiczowa** proponuje wybranie prezydjum komitetu organizacyjnego, składającego się z trzech osób, t. j.:

Tow. **Januszowa** — przewodniczca,

Tow. **Sikorówna** — sekretarka,

Tow. **Misiołkówna** — skarbniczka.

co zebranie przyjęło. W końcu tow. **Januszowa** wezwała wszystkie obecne towarzyszki, aby regularnie brały udział w zebraniach, które będą się odbywały we

wtorek każdego tygodnia o godz. 7.30 wieczór, — dziękując za przybycie zamknęła zebranie.

Sekretarka: A. Sikorówna. Przewodniczący: H. Januszowa.

RUCH ORGANIZACYJNY WŚRÓD KOBIET NA ŚLĄSKU.

Proletarjat kobiecy Cieszyńskiego i Górnego Śląska, zasilający dotychczas szeregi Związków i Stowarzyszeń sanacyjnych czy klerykalnych, pod wpływem „wychowawczych metod Polski pomajowej zrozumiał, że jedyną drogą wyzwolenia klasy robotniczej jest Socjalizm. Dowodem tego były liczne zebrania kobiece, zwołane z inicjatywy Centralnego Wydziału Kobiecego PPS. (od 31 maja do 11 czerwca r. b.), a na których referowała tow. A. Bełzówna.

ŚLĄSK CIESZYŃSKI.

Czechowice Lipowiec. Zgromadzenie organizacyjne, obecnych 65 kobiet, z których pod koniec zebrania, wszystkie wpisały się do Partji, uchwalając rezolucje o masowej agitacji za PPS. Na drugiem zebraniu założony Wydział Kobiecy liczył już 75 członkiń.

Czechowice Żebracz. Na kolonji kopalni „Silesja" założony w maju Wydział Kobiecy liczy obecnie przeszło 100 członkiń. Na zgromadzeniu sala była przepełniona: obecnych wiele kobiet ze „Związku Kobiet Katolickich", które jednomyślnie uchwaliły rezolucję, wyrażającą hołd dla więźniów brzeskich i opowiadająca się za masowem wstępowaniem do PPS., co po zebraniu natychmiast uczyniły.

Goleszów. Zebranie organizacyjne, obecnych 40 kobiet, które do Partji przedtem nie należały. Uchwalono rezolucję, potępiającą rządy „sanacji", która doprowadziła proletarjat do skrajnej nędzy. Po zebraniu wszystkie kobiety zapisały się do Partji. Na drugiem zebraniu nowozałożony Wydział Kobiecy liczył już 61 członkiń.

Czechowice Żebracz. Na zebranie zarządów kobiecych zgłosiło się znowu kilkanaście członkiń do zapisu. Zorganizowano „Komitet opieki nad dzieckiem robotniczem". Uchwalono zorganizować gromadę Czerwonego Harcerstwa; matki przystąpiły do akcji uświadamiającej.

Kaniów. Zwołano organizacyjne zebranie. Obecnych 30 kobiet. Po referacie wszystkie wpisały się do Partji, zakładając Wydział Kobiecy PPS. Uchwalono przeprowadzić agitację za wstępowaniem do Partji.

GÓRNY ŚLĄSK.

Wełnowiec. Na zebraniu Sekcji Kobiecej PPS. obecne wszystkie towarzyszki. Na słowo „sanacja" zaciskają się pięści, gdyż prawie wszystkie kobiety są żonami bezrobotnych.

Janów. Zebranie Sekcji Kobiecej PPS. Obecne wszystkie członkinie i wiele sympatyczek, które przyszły się zapisać. Po referacie wyłoniła się dyskusja, w której wszystkie mówczynie potępiały obłudną rolę „sanacji".

Mysłowice. Na zebraniu ogólnem utworzono Komitet Wydziału.

We wszystkich wyżej wymienionych placówkach zaprenumerowano „Głos Kobiet", tworząc gęstą sieć kolporterek. Z nastroju, jaki panował na zebraniach, można wnioskować, że praca podjęta wśród kobiet, przysporzy dzielnych bojowniczek sprawie robotniczej.

Sekretarjat OKR-u w Katowicach prowadzi rozpoczętą pracę wśród kobiet. W czerwcu i lipcu przy udziale tow. **Kawalca** odbyły się wiece w Zawodziu, w Bękowie, w Michałkowicach, w Knurowie, w Giszowcu.

I w innych miejscowościach odbędą się wiece, bo sekretarjat włączył pracę uświadamiania kobiet i wprowadzenia je w szeregi socjalistyczne do swojej działalności, chociaż na miejscu nie ma jeszcze wybitniejszych referentek.

Organizacja górnośląska wprowadza w czyn uchwały ostatniego kongresu. Bez pomocy kobiet nie można osiągnąć zwycięstwa.

ŻYRARDÓW.

Socjalistki w Żyrardowie należą do najbardziej ruchliwych towarzyszek w Pol-

sce. P. P. S. ma w nich wybitne współpracownice we wszystkich dziedzinach pracy.

Często w radzie miejskiej, czy w Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci, towarzyszki spełniają swoje obowiązki z największem poświęceniem.

To też zdobyły sobie posłuch w organizacji i u ludności, spiesząc z pomocą w każdej sytuacji.

Ogniska Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci, cieszą się największem uznaniem, gromadzą około 200 dzieci od najmniejszych. Brak środków materjalnych przeszkadza objęciem setek dzieci tą zbawienną działalnością.

Zakończenie pracy w Ogniskach zgromadziło rodziców i dzieci. Popisy dzieci, serdeczne przemówienia kierowniczek złożyły się na doskonałą całość, dając świadectwo, ile pracy włożono, żeby dzieciom bezrobotnych dać trochę radości i zapomnienia o strasznej rzeczywistości.

Żyrardów, to miasto nędzy, wymaga wielkiej pomocy rządowej. To też delegacja, w której uczestniczyła oprócz towarzyszy, tow. **Kłuszyńska** i tow. **Tomaszewska,** przedstawiła Min. Pracy rozpaczliwe położenie nieszczęśliwej ludności, żądając wydatnej pomocy dla umierającego miasta. I w tej pracy, wymagającej zebrania materjałów, pilnowania władz, żeby po drodze nie zapomniano, że roboty sezonowe nie mogą czekać do zimy, towarzyszki wykazały wielkie zdolności. Cieszą się też uznaniem towarzyszy, którzy przekonali się, że współpraca kobiet ma dla socjalizmu wielkie znaczenie. **K.**

TARNÓW.

Tak samo, jak w latach ubiegłych, Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci w Tarnowie urządzało dla dzieci robotniczych półkolonje i kolonje letnie. Przez cały lipiec wyjeżdżały codziennie dzieci w wieku przedszkolnym na półkolonje w Klikowej. W lipcu odbywa się kolonja dla dziewcząt w wieku szkolnym, na sierpień pojadą chłopcy. Kolonja umieszczona jest w przepięknej górskiej okolicy w Szczepanowicach, w pobliżu Dunajca. Akcją kolonijną objętych jest około 180 dzieci.

Naturalnie urządzenie kolonji było w tym roku znacznie cięższe, niż w latach poprzednich, a to ze względu na bardzo okrojone dochody towarzystwa. Na dochód kolonji letnich urządzony został festiwal pod gołem niebem, z bardzo bogatym programem artystycznym. Dobre wyniki dały dwie kwesty publiczne. Zaobserwowano w czasie kwest, jak życzliwie odnosi się społeczeństwo do naszych kolonij, mających ustaloną ogólnie sławę. Np. podchodzi do kwestarza nieznana staruszka i upewnia się, czy zbiórka jest na kolonje socjalistyczne. Otrzymawszy twierdzącą odpowiedź, wrzuca do puszki 10 złotych. Mimo ciężkich czasów, ludzie nie szczędzą pieniędzy na akcję, która stała się ogromnie popularna wśród robotników.



Dzięki Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci pojedziemy na Kolonje.

GNIEZNO.

Szanowne Towarzyszki!

Ogólna Konferencja Krajowa Kobieca P. P. S. w Krakowie wzruszyła mnie do głębi serca i zarazem bardzo przejęła. Ze wzruszenia i radości nie mogłam wypowiedzieć tego, co me ser-

ce czuło ponieważ był ograniczony czas. Po pierwsze omawialiśmy sprawy organizacyjne i zarazem wypowiadaliśmy swoje wspólne bolączki. Ubolewamy nad obecnie krytycznym czasem, jednakowoż dużo zależy i od naszej opieszałości. Bo gdybyśmy się wszyscy tak szczerze zabrali do pracy i uświadamiali tych, którzy jeszcze nie są uświadomieni i silnie organizowali się. Czy tak być powinno?

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE TO SIŁA I ZDROWIE

WYJEŻDŻAJCIE NA KOBIECE OBOZY SPORTOWE

Wydział Kobiecy Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych organizuje obóz sportowy nad morzem w Chłopowie od 15 sierpnia do 1 września.

Nie jest to obóz wypoczynkowy, będą tam praktyczne zajęcia sportowe i teoretyczne wykłady z dziedziny sportu.

Zwiedzenie Gdańska, Gdyni liczne wycieczki.

Młode i zdrowe towarzyszki, **które interesują się ruchem sportowym,** mogą zapisać się na obóz. Specjalne przygotowanie sportowe niepotrzebne.

Opłata wynosi 15 zł. za dwutygodniowy pobyt z całem utrzymaniem. Uczestniki korzystają z 80% zniżek kolejowych w obydwie strony.

Bliższe szczegóły i informacje: Wydział Kobiecy ZRSS. ul. Warszawa, Flory 1. Tel. 834-95.

IV MIĘDZYN. SOCJALISTYCZNA KONFERENCJA KOBIET

23 lipca o godz. 3 po poł. rozpoczną się obrady IV międzynarodowej Konferencji Kobiet w Wiedniu z n. porz. porządkiem dziennym:

I. Kobieta w gospodarstwie.

1. Kobieta w przemyśle i handlu ze uwzględnienie działania racjonalizacji na pracę kobiecą.
2. Kobieta w gospodarstwie wiejskiem.
3. Kobieta w gospodarstwie domowem:
   a) Gospodyni,
   b) Pomocnica domowa.

II. Działanie politycznej reakcji na wolność kobiet.

III. Postępy socjalistycznego ruchu kobiecego od brukselskiej Konferencji Kobiecej 1928 r.

a) Prawa wyborcze dla kobiet,
b) Organizacje kobiet,
c) Przynależność państwowa kobiet zamężnych,
d) Sprawy związane z macierzyństwem.

Delegatki z P. P. S. tow. tow. sen. **Kłuszyńska** i dr. **Budzińska - Tylicka** zgłosiły wnioski w sprawie **świadomego macierzyństwa pokoju i walki z alkoholizmem.**

Nie pijmy wódki.



Ojcze nie wolno bić matki. To przeklęta wódka doprowadza do upadku.



Połączonemi siłami zerwiemy pęta niewoli . Kobiety podajcie pomocne dłonie, stańcie w szeregach.

Pod redakcją DOROTY KŁUSZYŃSKIEJ.
Redaktorka odpowiedzialna: RYBAKOWA APOLONJA.
Wydawca: CENTRALNY WYDZIAŁ KOBIECY P. P. S.
Adres Redakcji i Administracji, Warszawa, Warecka 7, telefon 230-44.

Drukarnia „Robotnik" Warszawa. Warecka 7.